

pełnić" (s. 41). Wspólność celu, dla którego były powoływane — funkcja zarządu skarbem, ich kolegialność, nie powinny przesłaniać zmian zachodzących zarówno w odniesieniu do ich składu, jak zadań i form ich realizacji, uzależnianych od zmian koncepcji ekonomicznych i zmian polityczno-społecznych. Uznanie tożsamości trzech omawianych instytucji prowadzi niekiedy autora do statycznego ujęcia, czego dowodzi m. in. powoływanie się na instrukcje przewidziane dla Sądu Skarbowego, przy uzasadnianiu wniosków odnoszących się do działań Kamery lat trzydziestych (s. 211).

Sprowadzając różnice zachodzące między Sądem Skarbowym a Kameralą Augusta II, w zasadzie, do zmian w składzie personalnym (s. 43), autor nie zwraca uwagi na zmiany w Kameralze Augusta III oraz na fakt powierzenia jej przewodnictwa w ręce podskarbiego nadwornego (poprzednio tylko członka czy wiceprezydenta Kamery) — co mogło wiązać się zarówno z pozycją osób piastujących to samo stanowisko (Sedlnicki), jak i z umocnieniem niektórych urzędów w czasach Augusta III. Autor podkreśla fakt pojawienia się w czasach Augusta III urzędu ministra do spraw finansów, stającego się ogniwem pośrednim między królem a Kameralą — a tym samym uszczuplenie kompetencji Kamery i stwierdza, iż „stawiała się odtąd [podkr. G. B.] ciałem doradczym" (s. 46).

Tymczasem zarówno Sąd Skarbowy, jak i Komisja Augusta II w stosunku do króla spełniały funkcje doradczo-opiniotwórcze (s. 37 i 212). Z drugiej strony, uszczuplenie kompetencji nie było stwierdzone formalnie, nie wynikało z zasad organizacyjnych, lecz z praktyki, czego dowodzą dalsze partie książki. Utworzenie nowego urzędu ministra do spraw finansów ocenić należy nie tylko w aspekcie istnienia instytucji faworytów (s. 46), ale także i jako próbę wprowadzania czynnika fachowości i unowocześniania zarządu państwem.

Autor ograniczył się do podjęcia kwestii ściśle związanych z głównym przedmiotem jego zainteresowania — co jest zaletą pracy, ale nie zaspakaja ciekawości czytelnika, którego interesuje nie tylko przedmiot działań Kamery, ale zwracają jego uwagę także ludzie w niej pracujący, sposób pracy i podejmowane decyzje będące wypadkową ścierania się różnych poglądów i stanowisk.

Omawiana książka pozwala na postawienie wielu pytań i wysunięcie dalszych postulatów badawczych, związanych z całością działań i trybem pracy Kamery-pierwowzoru organów kolegialnych, które się rozwinęły w II poł. XVIII w. Do tych ogólnych aspektów działalności Kamery nawiązał autor w zakończeniu, co pozwala żywić nadzieję, że dysponując dużym materiałem źródłowym w toku dalszych studiów zechce ukazać całokształt działalności i sposób pracy Kamery w czasach saskich.

Podnieść także trzeba — jako istotny walor rozprawy E. Stańczaka — ujęcie problemów w sposób jasny, dążenie do zwięzłości (może chwilami idącej zbyt daleko) i precyzji sformułowań.

GRAZYNA BAŁTRUSZAJTYS (Warszawa)

Gérard Aubry, *La jurisprudence criminelle du Châtelet de Paris sous le règne de Louis XVI*, Paris 1971, ss. 275, Libr. Générale de Droit et de Jurisprudence, R. Pichon.

Badania nad historią prawa karnego we Francji ożywiły się dopiero w ostatnich latach¹. Praca doktorska Aubry nawiązuje do badań prowadzonych przez grono

¹ Por. moje uwagi w recenzji z pracy J. Foviaux, *La rémission des peines et des condamnations. Droit monarchique et droit moderne* (Paris 1970), RHD, 49, 1971, s. 441-442, oraz A. Laingui, *Sentiments et Opinions d'un jurisconsulte à*

uczniów prof. Imbert². Stanowi ona typowo archiwalne, ograniczone w swych celach studium faktograficzne, mające raczej zebrać podstawowy budulec pod przyszłe badania niż stanowić całościowe opracowanie naukowe³. Głośny paryski, głównie karny sąd królewski, tzw. od siedziby Grand Châtelet de Paris, obejmował swą kompetencją gros (ale nie wszystkie) spraw karnych w okręgu Paryża i okolicy (*la vicomté de Paris i la prévôté de Paris*). Dla wieku XVIII pozostały po nim, w zasadzie, komplety akt procesowych i materiałów administracji sądowej stanowiące w sumie imponujący zespół archiwalny. Szczegółowymi badaniami autora objęte zostały lata panowania Ludwika XVI, rok po wybuchu Rewolucji (lata 1777 - 1790), jednakże niekiedy prowadził sondaże także i w aktach I poł. XVIII w.

Zgodnie z założeniem autor skoncentrował się bardzo ściśle na analizie materiałów procesowych dla badanego okresu. Niewielka literatura naukowa francuska została wykorzystana jedynie dla pewnej ilustracji wywodów autora, który, w zasadzie, zoczygnował z wszelkich uwag porównawczych, nie mówiąc już o literaturze naukowej ogłaszanej w językach obcych. Wskazując na te znaczne ograniczenia „nośności” wywodów G. Aubry gotowimy w obecnym stanie badań nad historią prawa karnego francuskiego akceptować przyjęte założenia, zadowolając się uzyskanym dzięki wysiłkowi autora obrazem praktyki sądowej jednego z najważniejszych sądów karnych francuskich tej epoki⁴.

Oto krótki obraz treści omawianej książki. Podzielona ona została, poza wstępem i konkluzją, na cztery części. Część I ma charakter bardzo pobieżnego zresztą wprowadzenia w kompetencje, organizację i procedurę stosowaną przez Châtelet jako sąd karny (s. 30 - 43). Należy żałować, iż autor po studium bogatego zespołu akt nie wykorzystał szerzej swej wiedzy dla przedstawienia rzeczywistego obrazu sądu w działaniu. Księga II (*Les Délits*) to główna część pracy (s. 49 - 172). Księga III (s. 173 - 206) poświęcona jest problemowi wymiaru kary (*Les Peines*), księga IV pt. *Le Delinquant et la responsabilité pénale* (s. 207 - 260).

W księdze II autor bez żadnych wyjaśnień wstępnych przechodzi in medias res, a mianowicie omawia praktykę kryminalną sądu według własnego podziału rzeczowego: przestępstwa przeciw społeczeństwu (jak podpalenie, pozbawienie życia), przestępstwa obyczajowe (*crimes de luxure*), przestępstwa przeciw mieniu, przestępstwo fałszerstwa sensu largo. Odrębnie autor omawia postępowanie przez Grand Châtelet przeciwko rozruchom i próbom zamieszek z lat przedrewolucyjnych. Przepisy prawa karnego materialnego francuskiego z okresu przed Rewolucją są dalekie od pełnego wyjaśnienia. Autor streszczając rezultaty swego studium praktyki sądu nie podejmuje próby konfrontacji praktyki z obowiązującym stanem prawnym, a jedynie niekiedy nawiązuje do literatury prawniczej (Jeusse, Muyart de Vouglans). W sumie dowiadujemy się wielu ciekawych informacji szczegółowych, choć całość analizy pozostawia niedosyt oraz rodzi wiele znaków zapytania. Na s. 166 - 169 autor dokonał próby klasyfikacji socjo-zawodowej uzyskanych danych co do przestępczości. Przeprowadził m.in. próby analiz statystycznych w odniesieniu do najczęstszego przestępstwa w praktyce sądowej — przeciw mieniu (kradzież zwykła,

la fin du XVIII siècle: Pierre François Muyart de Vouglans, 1713 - 1791 (Rennes 1964), o której moje uwagi w CPH, XIX, 1967, 2, s. 211 - 212.

² *Quelques proces criminels des XVIIe et XVIIIe siècles, présentes par un groupe d'étudiants sous la direction de Jean Imbert*, Paris 1964. O pracy tej por. J. Szwa j a rec.: *Palestra*, IX, 1965, nr 10, s. 79 - 83.

³ Wiąże się to także z zainteresowaniami studiami nad przestępczością jakie przejawiają historycy kultury i życia społecznego (szkoła R. Mandrou), por. F. Billaigois, *Pour une enquête sur la criminalité dans la France d'Ancien Régime*, *Annales Economies, Sociétés, Civilisations*, 1967, Mars-Avril.

⁴ Nie znaczy to byśmy nie ubolewali nad niedostatkami, jakie są rezultatem niedostatecznej erudycji jak i przygotowania metodologicznego.

kwalifikowana, rabunek itd.). Interesujący obraz otrzymujemy w Księdze III, która stanowi studium katalogu kar stosowanych i wskazuje na pewną ewolucję w kierunku humanitaryzmu praktyki karnej ostatnich lat przed Rewolucją. Oto zasadnicze cechy tego obrazu: kary są wymierzane arbitralnie przez sędziów; zasadniczy podział — to kary publiczne i prywatne (o charakterze pieniężnym w zasadzie). Kary publiczne mogły mieć charakter kar głównych (*peines capitales* — kara śmierci, kara dożywotniego więzienia dla kobiet bądź *galer à vie* dla mężczyzn oraz kara śmierci cywilnej) bądź tzw. *peines afflictives*, które dzieliły się na kary na ciele oraz różne formy kary pozbawienia wolności (galery, dom pracy dla kobiet, zamknięcie w klasztorze itd.). Do kar dolegliwych *vel afflictives* zaliczano także kary na czci.

Ze względów formalnych trudno się zgodzić z poglądem autora, który (idąc zresztą za Jeusse) zaliczył wykonywanie tortur do kar typu cielesnego. Przecież nawet *la question préalable*, stosowana już po przesądzeniu skazania w stosunku do delikwenta celem wydobycia odeń nazwisk współników, miała charakter nie kary, lecz sposobu wydobycia zeznań. Księga IV i ostatnia zawiera uwagi autora o odbiciu w praktyce sądowej problemów zakresu odpowiedzialności karnej, ilościowości wyłączających tę odpowiedzialność itd. W sumie zebrany w tej części materiał, nie prześwietlony analizą porównawczą może tylko posłużyć do dalszych badań jako zbiór faktów.

Konkluzje autora mają na celu wyciągnięcie wniosków o praktyce karnej paryskiej tych lat. Aubry akcentuje ostrożność sądu, częste korzystanie z możliwości zastosowania sentencji o *absolutio ab instantia* z braku dostatecznych dowodów, jak i generalne dążenie do łagodzenia praktyki sądowej. Stwierzeń tych nie negują pojedyncze fakty szczególnej natury, jak np. wyrok z 1785 r., w którym, za wyjątkowo zbrodnicze podpalenie, sąd skazał podpalacza na karę spalenia żywcem na stosie. Nb. parlament paryski karę złagodził nakazując uprzednie uduszenie sprawy i spalenie jego zwłok na stosie.

Praca G. Aubry stanowi dalszy krok na drodze do rozwoju francuskich badań nad historią prawa karnego i stąd należy ją mimo powyższych zastrzeżeń ocenić pozytywnie⁵.

STANISŁAW SALMONOWICZ (Poznań)

Guido Kisch, *Studien zur humanistischen Jurisprudenz*. Walter de Gruyter. Berlin—New York 1972, 308 ss.

Autor, wybitny znawca jurysprudenencji humanistycznej, powraca raz jeszcze do ulubionego tematu. Tym razem publikacja stanowi zbiór studiów, z których część, poprzednio już ogłoszona drukiem, została przez autora ponownie przerobiona. Do rozpraw publikowanych po raz pierwszy należą: *Wpływ humanizmu na jurysprudencję*, *Plagiat prawny w XVI w.* oraz *Nieznane consilium Jana Sichardusa z 1548 r.* (dotyczące sytuacji prawnej Żydów).

Nowo opracowane tematy natomiast dotyczą postaci prawników: Bonifacego Amersbacha (Mowa wygłoszona z okazji 400-lecia jego śmierci oraz Bonifacego Amersbach jako twórcę porad prawnych), Jana Samuela Stryka i jego powiązań z uniwersytetem w Bazylei (wraz z przedrukiem licznych dokumentów), Cantiapontii

⁵ Taką nową jaskółką zainteresowań źródłoznawczych w zakresie dziejów przestępczości i sądownictwa karnego jest publikacja M. Langlois — Y. Lanheers, *Confessions et jugements de criminels au Parlement de Paris (1319 - 1350)*, Paris 1971, publ. Archives Nationales.